

KATOLIK.

PISMO POŚWIĘCONE NAUCE, PRZEMYSŁOWI, ZABAWIE, POLITYCE.

Wychodzi we Wtorek i Piątek.

Odpowiedzialny redaktor: W. JASIK w Królewskiej Hucie.

Błogosławieństwo piszącym gazety katolickie i czytającym. Pisać takie gazety to apostołstwo, czytać, to poznawać prawdę. (Treść słów Papieża PIUS IX. LEON XIII.)

Przedpłata na pocztach ćwierćrocznie 1 Mrk. W Austrii 70 cent. | Za ogłoszenia płaci się po 20 fen. od miejsca wiersza petytowego.

Potrzebne nam do życia: miłość, wiara, praca, nauka, oszczędność, trzeźwość, stowarzyszenia.

Nr. 91.

Królewska Huta, 21. Listopada. 1884

Rok XVII.

Marta robotnica.

(Tłumaczone z francuzkiego).

(Ciąg dalszy).

XI.

Wiemy, że Marta obiecała Bogumiłowi czekać na niego siedm lat. Myślała często o nim, jako o przyjacielu i bracie, na którego można się spuścić. Listu od niego nie otrzymała, ani do niego nie pisała, nie znała jego krewnych ani przyjaciół.

Miała lat 21. Życie pracowite wzmocniło ciało, a myśli jej pobożne, spokojne, nadawały jej twarzy anielską piękność. Ubranie jej było pojedyncze, a nawet ubogie, lecz czyste i całe. Zdawało się, że jak w jej sercu czysto i porządnie, tak i na wewnątrz z nią było. Jednym słowem, dziewczę rumiane, uprzejme, skromne podobało się wszystkim. Niejeden jej to powiedział, lecz ona się o to nie troszczyła. Jednak pomiarkowała, że Augustyn, najstarszy syn Gerardów, około niej się kręci.

Augustyn był dzielnym robotnikiem, zgrabny, silny bardzo, i zarabiał wiele. Przytem nie był hardy, lecz wesoły i przyjemny. Sąsiedzi mówili, że Marta mogłaby mówić o szczęściu gdyby on ją wziął za żonę. Czy ona też tak myślała? Nie mówiła nic co myślała, dla Augustyna była uprzejmą i grzeczną jak dla każdego. On byłby sobie życzył, aby mowa jej była mniej prosta, aby ona mniej była spokojna, bo on jakoś zawsze był zmieszany kiedy z nią rozmawiał.

Był w okolicy zwyczaj, że obchodzono uroczyste dzień św. Katarzyny, patronki młodzieży żeńskiej. W tym dniu niosą podarki dziewczętom i w pałacach i w biednych chatkach. Jedne dostają od przyjaciół i krewnych kwiaty, drogie ozdoby, inne znowu szaty, a najuboższe przynajmniej piernik z papierowym kwiatkiem na wierzchu. Różną wartość mają podarki, lecz stary zwyczaj wszyscy utrzymują. Chybaby dziewczę nie musiało mieć ani rodziców, ani brata ani przyjaciółki, żeby nie miało nic dostać na św. Katarzynę. Karól przysłał siostrze koszyczek z witek, który sam upłócił. Matka kupiła córce, która dla siebie nigdy nic kupić nie chciała, czepeczek. Z radością oglądała podarki, kiedy nagle ktoś strzelił tuż pod oknem. Jest to znak, który dają młodzieńcy dziewczętom, że do nich przychodzą. Zaraz też wszedł Augustyn dźwigając wielki i piękny bukiet z kwiatów drogich.

Życzę ci wesołego święta, rzekł, obracając się do Marty.

Czyś ty strzelił pod oknem, zapytała Rozalya, która się nie mało wystraszyła.

Tak jest, a to dla Marty, wiecie, że taki strzał coś znaczy.

To mi placek! rzekł stary Blondyl, ciesząc się z placeka jak dziecko.

Nie prawda, ojcuszkę? zaraz go musicie spró-

bować, potem polejemy go winem i będziemy śpiewać z całego serca.

I zaczął wesołą piosnkę, skakając po izbie.

To wszystko dobrze Augustynie, rzekła Rozalya, lecz nie będziemy sami jedli placeka. Idź po swoją matkę, która pewnie sama siedzi w domu, ugotuję tymczasem kubek kawy.

Augustyn usłuchał i zaraz przybył ze swoją matką. Aniela zdawała się być w najweselszym usposobieniu. Kiedy matki ze sobą gadały, a stary ojciec usnął, zbliżył się Augustyn do Marty, która zajęła się ręczną robotą.

Marto, rzekł, przezwyciężając swoją nieśmiałość, znasz mnie od chłopca, bo jesteśmy dziećmi sąsiadów, pewno widzisz od dawna, że mam coś na sercu. Powiem ci prosto... Kocham cię Marto... chcesz być moją żoną?

Marta musiała się tego spodziewać, bo była więcej smutną aniżeli zmieszaną i zdziwioną.

Odpowiedz mi, prosił głosem błagalnym, wiesz, że wiele zarabiam. Powiedz, chcesz mnie za męża?

Żałuję, Augustynie, żeś wpadł na takie myśli, rzekła łagodnie. Wiesz, że muszę pracować na mych rodziców, nie mogę pójść za ciebie.

Brat twój wnet wróci, to się będzie starał o rodziców.

Pytanie czy Karól znajdzie pracę, i jakbym mogła starych ludzi zostawić pod opieką chłopca młodego, niedoświadczonego!

Możesz go wprawdzie zbadać i wyuczyć. Chętnie poczekam tak dłużej, wszystko sobie obmyśliłem i postanowiłem tak długo czekać, póki...

Nie, Augustynie, nie czekaj na mnie, przerwała mu Marta mowę.

Czemu nie, Marto?

Nie może być.

Czy mnie nie chcesz? Czy Prosper temu wienien?

Mój własny brat równie został ukarany jak twój... Nie szukaj w tem przyczyny mej odmowy, Augustynie. My nie stósowni dla siebie.

Te ostatnie słowa wymówiła z taką pewnością, że młodzieniec zbladł, jakoby go kto nożem pchnął w serce.

A więc rzeczywiście mnie nie chcesz? zapytał tak smutnym głosem, że i Marcie się smutno zrobiło. A jednak dałem ci całe me serce, już dłużej jak dwa lata noszę się z tą myślą... tylko nie miałem odwagi do tego. A teraz mnie odrzucasz? To nie podobna, aby to było twem ostatnim słowem, Marto! Rozważ tę sprawę jeszcze raz. Wiesz, że jestem dzielnym robotnikiem i nie złym człowiekiem. Będę cię na rękach nosił, na niczem ci nie będzie zbywało, bo ja się nie lenię i pracuję żwawo... Powiedz mi, że mam czekać... a będę miał cierpliwość.

Nie Augustynie, nie mogę ci niczego przyobiecać, odpowiedziała Marta. Życzę ci z całego serca wszystkiego, co się może uszczęśliwić, lecz żoną twoją zostać nie mogę...

Chciał odpowiedzieć, lecz Rozalya, która nie

spuściła z oczu młodych ludzi, zawołała naraz na córkę:

Chódź Marto, powiedz Augustynowi dobranoc i podziękuj mu za piękne podarki. Już czas ojca wprowadzić do łóżka.

Młodzieniec podniósł się jak maszyna, i wyszedł nie mówiąc ani słowa. Angelika też powiedziała kobietom dobranoc i poszła.

Co to się stało z Augustynem? zapytała matka, skoro goście wyszli z izby. Naraz zmienił, nie swój, a przed chwilą był tak wesołym.

Marta czekała póki ojciec nie zasnął. Potem opowiedziała po krótko matce co się stało.

Myślałam to sobie, odpowiedziała Rozalya, chciałam, abys miała wolny wybór, bo jesteś dość starą i mądrą. Nie chcesz pójść za Augustyna?

Nie, matko. Nic wprawdzie nie mam przeciw niemu, owszem, ponieważ go znam od młodości, sprzyjam mu ze serca, lecz żoną jego nie chciałabym być. Żona musi mieć szacunek przed mężem, a Augustyn ma złą namiętność.

Myślisz o tem, że za przykładem swego ojca pije.

Marta kiwnęła głową.

Jesteśmy wprawdzie ubodzy, matko, lecz o wiele szczęśliwsi i więcej zadowoleni jak Gerardowie.

Ci ludzie zarabiają wiele pieniędzy, a jednak tkwią po uszy w długach. Żyją bez obrachunku. Kiedy w dzień wypłaty mają pieniądze, wydają wiele, jakoby co dzień była wypłata, nie obrachują ile na dzień przypada przez miesiąc ze zarobku, a potem muszą szaty zastawiać. A największą winą jest picie i hulanie w szynkach. Gdyby ojciec i syn a czasem i matka nie wydawali niepotrzebnie, toby mogli żyć bardzo porządnie i przyzwoicie. A matka ich jeszcze teraz choruje i nie może zarobić. Mąż jej nie daje ani tyle pieniędzy ile potrzeba na gospodarstwo. Resztę zostawi w szynkowni. Augustyn robi to samo i też z czasem będzie twardym i surowym jak ojciec.

Pozwoliłam, abys swe zdanie wypowiedziała, moje dziecko, i zgadzam się z tobą we wszystkim. Jeżeli ci przeznaczono, abys się wydała, to Pan Bóg tak urządzi, że dostaniesz męża dobrego i poczciwego, jakim jest twój ojciec. Gdybyś była chciała pójść za Augustyna, toby ci była odradziła twemi słowami. Twój prosty rozum powiedział ci prawdę. Co prawda, to żal mi biednego chłopca, on nie jest złym, tylko źle wychowany. Lecz nie chciałabym go za zięcia. Cóżby to był za przykład dla Karóla.

Jeszcze sześć miesięcy, a będzie Karól z nami.

Rozalya westchnęła. Jej się zdawało, że czas do powrotu syna nie ma końca.

Pomódlmy się dziś szczegółowo za niego, aby go Bóg miał w swój opiece.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Wiadomości z całego świata.

Parlament liczy 397 posłów, którzy się podzielili na następujące stronnictwa:

Stronnictwo niezależne	Centrum	110	posłów
	Polacy	16	"
	Alzatzycy	15	"
	Wolnomyślni	66	"
	Demokraci	7	"
	Socjaliści	24	"
	Duńczyk	1	"
Stronnictwa rządow.	Konserwatywni	76	"
	Państwowi	31	"
	Liberaliści	50	"

Najliczniejsze stronnictwo jest znowu centrowe. Widać jak katolicy się trzymają zgodą i jednością. Wszelkie głosowanie będzie najwięcej zależało od centrowych. Razem z centrum głosują zawsze Polacy i Alzatzycy, którzy też są katolikami, lecz stanowią osobne stronnictwa, aby pokazać, że choć należą do Niemiec, to nie są narodowości niemieckiej, lecz polskiej, a po części francuskiej. Duńczyk ze Szlezewigu też się trzyma osobno, bo część Szlezewigu wcale nie chce należeć do Niemiec i protestuje przeciw temu.

Te stronnictwa, jako i wolnomyślni, (postępowcy), demokraci i socjaliści są nie zależne od rządu, nie boją się rządu, mówią rządowi prawdę, choć mu się ona nie podoba, głosują jak uważają za pożyteczne dla kraju, i mówią: co innego rząd, a co innego kraj; można być przeciwnym rządowi lub sposobowi rządzenia, a jednak być miłośnikiem kraju i chcieć jego dobra i szczęścia i pracować dla kraju, można nawet uważać, że to co rząd robi jest przeciwne dobru państwa, że rząd się myli. N. p. rząd chciał walki kulturalnej, wielka część posłów powiada, że to jest zgubne dla kraju, sprzeciwiają się w tej sprawie rządowi, lecz służą (jak myślą) krajowi, są miłośnikami kraju.

Trzy ostatnie stronnictwa we wszystkim idą za rządem, uważają niejako rząd za nieomylny, wszystko co rząd robi uważają za doskonałe, rząd a kraj (państwo) to u nich jedno, kto przeciw rządowi ten i przeciw państwu i krajowi, według ich zdania. Głosują te stronnictwa za wszystkim, czego rząd chce, prawie wcale własnego zdania nie mają. Myślą to co rząd myśli, czują to co rząd czuje, chwala co rząd chwali, ganią co rząd chwali. Już nie oni żyją, lecz rząd w nich.

To też rząd bardzo sobie życzył, aby jaknajwięcej posłów z tych trzech ostatnich stronnictw przeszło, i urzędnicy po całym kraju też sobie tego życzyli i o to się starali o ile szło. Lecz mimo wszystkiego stronnictwa te nie mają większości, lecz tylko 157 głosów; inne stronnictwa, niezależne od rządu mają 243 głosów. Jeżeli wszyscy posłowie są zgromadzeni, to ta strona zwycięża, która ma 199 głosów. Niech sobie czytelnicy spamiętają nazwiska stronnictw w parlamencie, i liczbę posłów do każdego stronnictwa należących, a będą potem czytelnicy „Katolika“ rozumieli, jak będziemy pisać o głosowaniu nad różnymi sprawami, będą czytelnicy rozumieli, dla czego jeden mówca z tego stronnictwa tak gada, a drugi z innego stronnictwa inaczej.

Rząd zrobił posłom od samego początku nieprzyjemność. Dotychczas posłowie do parlamentu mieli wolną jazdę na wszystkich drogach żelaznych niemieckich podczas posiedzeń. Teraz będą mieli tylko wolną podróż pomiędzy domem a Berlinem. Sprawiedliwość wymaga, aby też mieli wolną podróż do obwodu, w którym wybrani zostali, bo niejedyn poseł tak daleko mieszka od swego obwodu wyborczego. Posłowie do parlamentu muszą żyć ze swój kieszeni w Berlinie, nie można wymagać, aby na swój koszt jeździli do swych wyborców, a jednak jest koniecznym, aby poseł rozmówił się i widział z tymi, którzy go wybrali i których ma reprezentować.

Prusy wydadzą na przyszły rok na wojsko 262,711,084 M. t. j. o jeden milion więcej aniżeli dotąd. Tu jest źródło i przyczyna wielkich podatków i ciężarów, które nas gnioł. Gdybyśmy na wojsko nie potrzebowali tyle wydawać, to na inne rzeczy łatwo byśmy zebrali czego potrzeba. Wydatki na inne rzeczy n. p. kanały, drogi, lasy, ulepszenia rólne i inne, na podniesienie rzemioł, przemysłu, te się opłaca, procentują, pieniądze na te rzeczy wydane wróca się czasem wielokrotnie. Lecz pieniądze na wojsko, to wydatek nieproduktywny, nie wracający się, nie procentujący się. Kapitał włożony w armaty, karabiny, pałasze, mury forteczne, proch, kule, torpedy, na manewra, to martwy kapitał. Kapitał sił ludzkich przy wojsku też jest martwy. Generał, oficer, żołnierz w młodzięcym wieku nie produkują nic dla kraju jak n. p. rolnik, rzemieślnik, przemysłowiec, nauczyciel i t. p. Tylko w razie wojny opłaca się żołnierz i to tylko wtenczas, jeżeli wojna wygrana, co się nie zawsze zdarza. W innych krajach n. p. w Ameryce, Szwajcaryi mają żołnierzy tylko w czasie wojny, bo wtedy się opłaca i są potrzebni; a w czasie pokoju nie mają stałego wojska, lecz obywatele ćwiczą się we wojowaniu w domu, aby stanąć we wojsku skoro obrona ojczyzny tego wymaga. To jest daleko taniej, i dla tego te kraje je są bogate. Tu jest główna przyczyna biedy.

Ze Szlezewigu wypędzono 50 osób, zapewne za miłość do Danji a niechęć do Niemiec.

Prawie cały parlament niemiecki postanowił, aby zniesiono ustawę majową o wypędzaniu księży za granicę. Rada związkowa rządów państw niemieckich w tych dniach oświadczyła, że nie trzeba tej ustawy znieść. W tej radzie związkowej Prusy mają główny głos. A więc posłowie i kraj chcieliby zacząć znosić ustawy majowe, lecz rządy nie chcą.

Ta rada związkowa (bundesrath) potwierdził inną rzecz dobrą, którą też dawno parlament uchwalił, t. j. aby rząd mógł pozwolić trzymać uczniów tylko o majstrom cechowym. Byłoby lepiej gdyby to nie zależało od łaski rządu, lecz aby było takie prawo dla cechów. Lecz — lepszy rydz jak nic. „Germania“ pisze, że miłość katolików do rządu się nie powiększy przez to, i radzi ta gazeta, aby posłowie nasi przyzwolili rządowi pieniądze tylko na najpotrzebniejsze dla kraju wydatki, a co do reszty, aby powiedzieli: nie damy pieniędzy. Nasi posłowie zawsze byli za oszczędnością.

Ta „Germania“ pisze, że urzędnicy pewnej drogi żelaznej musieli podpisać przed wyborami oświadczenie, że nie będą wybierali posła do centrum albo innego stronnictwa niemieckiego rządowi, i że doniosą o każdym urzędniku, któryby głosował nie według upodobania przełożonych. Redakcja „Germanji“ musi mieć na to dowody.

Austria. Pokazało się, że wszyscy urzędnicy policyjni byli przekupni w wysokim stopniu, z czego mianowicie korzystali żydzi. Mają oni przez swe pieniądze taki wpływ na rząd we Węgrzech, że pierwszy minister chce zaprowadzić takie prawa, jakie się żydom podobają, bo rząd potrzebuje pożyczki, a żydzi nie dadzą pieniędzy, jeżeli rząd im nie będzie do woli.

Rosya. Nihilisci powiesili jednego ze swoich, który ich zdradził. Złapano nihilistów jak rozlepiali w nocy swe plakaty na ulicy.

Rząd postanowił na gwałt budować nowe okręta wojenne. Rządy galają o pokój, zgodzie, a każdy zbroji się od stóp do głowy. Zaprowadzają nowy sposób mobilizacyi.

Francya. Cholera w Paryżu nieco mniejsza, zawsze umiera kilkadziesiąt ludzi dziennie. Przeznaczono około 2 miliony franków na oczyszczenie ulic, musiało więc brudno być w Paryżu.

Anglikom też duszno w Egipcie, obawiają się, aby powstańcy nie otoczyli wojsk angielskich. — Pomiędzy wołami, które sprowadzono na pokarm Anglików, powstała zaraza. Nil opada i Anglicy nie mogą statkami jeździć.

W Anglii samą buntują się wieśniacy i chcą, aby im dano grunt na własność, który dzierżawią od panów. Oprócz tego jest spór pomiędzy posłami, a izbą panów co do zmiany prawa wyborczego. Wiele więc kłopotu ma rząd angielski. Choć rząd już z tem co ma nie wie sobie rady, to jednak zabrał z chciwości (aby inni go nie wyprzedzili) całą stronę wyspy Gwinei, nie daleko Australji.

Podatek dochodowy podwyższono skutkiem wydatków na wojsko.

W Egipcie nie ma żadnego bezpieczeństwa, kto może rabuje i zabija.

W Hiszpanji znowu się pojawiła cholera.

W Belgji masoni nie przestają burzyć, i chcą, aby im król dał cały rząd w rękę albo aby sobie poszedł. Liberaliści (a nie katolicy) nie szanują króla, nie zważają na kraj, skoro ich wola się nie dzieje, gotowi do rewolucji, gotowi nieprzyjaciela sprowadzić do kraju.

Wiadomości z bliższych stron i korespond. „Katolika“

Niemieckie Piekary. Podczas gdy różni różne nowiny z różnych stron do „Katolika“ donoszą, to nasza gmina jakby bezлюдna była, nikt się nie obierze, żeby coś napisać, chociaż dosyć abonentów w naszej gminie się znajduje. U nas dosyć jest nowin interesownych, dobrych i niedobrych; przeto chociaż nie wprawny do pióra, postanowiłem w kilku słowach stosunki gminy naszej określić. Piekary mają się stać niemieckie i to prędko. Do tego ma służyć szkoła i jak się zdaje kościół. Za ś. p. ks. Parkopa, mieliśmy w kościele raz tylko przez tydzień podczas mszy św. śpiew niemiecki i to w Niedzielę o 8—9 z rana. A teraz zamilkł śpiew polski niemal całkowicie w kościele, bo już tylko czasem po polsku śpiewają. Nawet podczas wystawienia Najśw. Sakramentu już nie śpiewają: „Przed tak wielkim“, tylko po łacinie „Tantum ergo“. Samo się rozumie, że lud w tem śpiewie nie bierze udziału, tylko organista z paru dzieciakami śpiewa, których w szkole lub po za szkołą poucza. Lud szemrze, lecz sprawa swoim trybem idzie naprzód. Najśw. Panno Piekarska i duchu ś. p. Ficka, opiekuna ludu, spraw twój przyczyną, aby w naszym kościele śpiew polski na zawsze nie zamilkł. (Śpiewajcie po domach z całą rodziną. — Red.)

Co do wyborów to u nas wypadły bardzo dobrze, bo hr. Donnersmark otrzymał przeszło 500 głosów a p. Richter tylko 16; byłoby więcej głosów padło, lecz blisko 1/8 część nie była w księdze wpisana. U nas także czyniono gwałty, lecz nikt nie dał się zbalamucić, który katolikiem prawnym się być czuje. Nasi kapelani więc przedwyborczy urządzili i całą sprawą wyborczą kierowali; za co im jesteśmy bardzo wdzięczni.

Katowice. Po przewyciężeniu trudności odegrano w Niedzielę teatr amatorski polski. I czemuż to robią władze miejskie tyle trudności tak pięknej miłej i niewinnej a pouczającej i nieszlachetniającej zabawie. Władze miejskie są obywatelskie i powinny ułatwiać obywatelom wszystko dobre i prawne. Burmistrz sam byłby się cieszył widząc doskonałą grę aktorów i aktorek, przesliczny śpiew panien, melodye muzyki chwytające za serce. — Dzięki składamy amatorom za ich trudy, nadzwyczaj piękna sztuka pozostanie nam na zawsze w pamięci. Prosimy powtórzyć grę w Szopienicach, gdzie już dawno nie było teatru. Tylko trzeba by zbudować osobną salę choć z desek, bo tu wszędzie mało miejsca. +

Kolonizacya żydowska. Do „Hamb. Corr.“ piszą, że nie zadługo zbierze się w Katowicach konferencya znakomitszych żydów z Rosyi, królestwa, Niemiec i Austrii, która obradować będzie o sprawie kolonizacyi żydowskiej w Palestynie. Fundusze na ten cel zebrane wynoszą już teraz przeszło 200,000 marek.

Od Żarów. Korespondent od Raciborza w nr. 86. „Katolika“ gołą prawdę wypowiedział, że panowie organisci są bez wiary, nowi poganie, których Bóg brzuch, Bachusowi pilnie służą. Znam więcej jak dwadzieścia organistów, a 5 tylko według serca Bożego, tym się należy pochwała, ci znają swój zawód wobec dzieci i w domie Bożym. Organista żonaty zeszpecił farę grzechem. Zgorszenie było jeszcze potem, kiedy kto inny się ożenił i wnet po ślubie chrcziny wyprawio musiał. Gdyby rząd i sąd pozwolił ludziom pisać w „Ka-

toliku" co ludzie wiedzą, widzą, myślą i czują. to- bym mógł wiele napisać w tej sprawie, lecz nie mamy tej wolności jak w innych krajach.

Lenartowice. Mało kto tu „Katolika“ czyta, tylko 4-rech nas jest co czytamy, ale po dziś dzień innych do tego namówić nie poradzimy. Mówią: że czasu nie mają, atoli do karczmy się schadzają. Ja sam tak robiłem, a teraz uznałem, że to nie dobra rzecz, bom się doczytał w „Kato-liku“, co to wyrabia ta gorzałka, już niejednego o życie przywiodła, i mnie już też do nieszczęścia prowadzić zaczęła. Teraz święty pokój, bo gorzałka w gardło idzie, lecz z „Katolika“ idzie rozum do głowy.

Przy wyborach gwałtu nie było, a jednak nas tam więcej aniżeli połowę brakowało. Jeden mó- wił: „co po takich wyborach, innym razem dali 30 fen. na pijatykę, a dzisiaj nic nie otrzymaliśmy, lepiej był za piecem siedzieć“. Drugi chłopak mnie się pyta, iż mu baby powiadały, że w „Kato-liku“ stało, że kto nie musi, to się do wyborów nie dotyka. Ja mu powiadam: czemuś nie przy- szedł do mnie, byłbym ci go dał do przeczy- tania. Wszędzie brak oświaty, a ludzie jej nie chcą, wolą chodzić w ciemnościach i gubić siebie i cały naród.

Zawada szląsko-austr. Dnia 12-go bm. wy- buchnął w sąsiedniej gminie Konkolnej, ogień, który w najkrótszym czasie cztery domy i dwie stodoły w popiół obrócił i tylko najspieszniejszemu przybyciu Gólkowskiej ogniowej sikawki, którą prowadził wójt Chwirut, p. Józef Firla, p. Wi-

dziołek i inni panowie, którzy pierwsi do ognia przybyli i tak dzielnie pracowali, zawdzięcza się, że większe nieszczęście się nie stało. W imieniu gminy naszym sąsiadom najserdeczniejsze podzię- kowanie publicznie składam, że nawet przez gra- nicę przybyli ratować rodaków.

Antoni Benda
prełożony gminy.

— **Tyrania wyboreza.** Piszą z Hildes- heimu: „Właściciel wsi Beichter, porucznik rezer- wy Lüttich, fanatyczny propagator kandydatury wolnozachowawcy Pilgrima, żądał od swych ro- botników, którzy po większej części są Po- lakami, aby w dniu 28. z. m. głosowali na tego Pilgrima, i częstował ich naprzód piwem i cyga- rami. Nimo to robotnicy nie oddali głosów na kulturnika Pilgrima, lecz na pana Alten, co pana Lütticha w taką wściekłość wprawiło, że jednego z robotników, niejakiego Froelicha z Lewinia, który wzbraiał się powiedzieć, z kąd wziął kar- teczkę na Altena, na polu i w czworakach gru- bym kijem zbił na kwaśne jabłko. Nie dość na tem; wypędził go jeszcze z służby nie wypłaciwszy mu za poprzednie dni załógności. Tak tedy bie- dak jest obecnie bez utrzymania.

(„Kur. Pozn.“)

— **Nieszczęście na kolei.** Pod Ha- nau (w obwodzie rejencyi Kasselskiej) pomiędzy dworcem wschodnim a prochownią, wpadł w Pią- tek po południu pociąg osobowy na pociąg towa- rowy, przyczem straciło życie według dotychcza- sowych doniesień 12 osób, a 20 otrzymało dość

ciężkie rany. Winnym tu jest o ile się dotych- czas wysledzić dało, naczelnik stacyi z Hanau, który pezwolił wjechać pociągowi osobowemu z Niederrodenbach, podczas gdy pociąg towarowy jeszcze na dworzec w Hanau nie był zajęwał. — Na drugi dzień w Sobotę ponownie uderzyły się tam dwa pociągi. Około godziny 9 1/4 wieczorem wpadł pociąg osobowy z Friedbergu z powodu fałszywego nastawienia zwrotnicy na pociąg towa- rowy. Kilka wozów zostało zdrzgotanych, szczęś- ciem, że nikt z osób nie został ranny.

(„Kur. Pozn.“)

Wrocławskie ceny targowe.

Płacono za 100 kilogramów czyli 200 funtów:		m. fen.	m. fen.
Pszenica biała	od	13 30	do 15 70
„ „ żółta		13 30	„ 15 40
Żyto		12 80	„ 14 00
Jęczmień		12 00	„ 15 00
Owies		12 20	„ 13 20
Groch		15 00	„ 18 50
Ziemniaki za 50 kilogr.		4 00	„ 5 00
Słoma za kopę		19 —	„ 21 —
Ziemniaki za 100 kilogr.		3 00	„ 6 00
Siano 50 kilogr. czyli 100 funt.		2 40	„ 2 90
Masło funt		1 00	„ 1 40
Jaja kopa		3 20	„ 3 40

Walne zgromadzenie

członków spółki spożywczej i kasy oszczędności w Bradzie, odbędzie się w Wtorek dnia 25. Listopada o godz. 6tej po południu w lokalu spółki.

Porządek dzienny.

1. Wybór nowego kontrolera.
2. Wybór nowego członka do wy- działu.

O liczny udział uprasza

ZARZĄD

N. Lupa. M. Arendarczyk.

Walne zgromadzenie

członków spółki spożywczej i kasy oszczędności w Zarzyczu odbędzie się w Niedzielę dnia 23-go Listopada o godz. 6 po południu w lokalu spółki, w celu wyboru członka do Zarządu i członka do Wydziału.

O liczny udział uprasza

ZARZĄD

N. Kendziora. J. Kraczkla.

Obrazę

wyrządzoną p. M. Sorski z Bytkowa, odwołuję i wynawam, że tenże pan pod każdym względem jest rzetelnym człowiekiem.

Bytków, dnia 18. Listopada 1884.

J. L.

Przeproszenie.

Obrazę wyrządzoną przy wyborach przewodniczącemu wyborczemu panu nanezye. Koniecznemu i groźbę odwo- łuję. Załuję za to tym więcej, że wszyscy wyborcy przyznać muszą, że tenże pan urząd wyborczy wypełnił całkiem według prawa.

Świętochłowice w Listopadzie 1884.

Józef Junga.

Lekarz spec. Dr. med. Meyer, Berlin, Leipzigerstr. 91, leczy także listownie choroby podbrzusne, płcio- we, niewieście i skóry według naj- nowego badania medycyny zupełnie i przedko.

Stuczne zęby wsadza, czyści i wy- dobywa niezdrowe zęby nowem spo- sobem

Dr. Julius Freund, w Niemczech i Ameryce aprobowany lekarz.

Wrocław, Schweidnitzerstrasse 3. I.

Tysiące,

cierpiących na choroby pęcherzowe i mokroczeń pościeli w najgorszy spo- sób zawdzięczają swe wyleczenie panu **F. C. Bauer,** specjaliście w Basol- Binnigen (Schweitz) dawniej w Wertheim. Wyciąg uwierzitelionych świadectw darmo.

Epilepsya, padaczkę, kurcze

oraz wszelkie cierpienia nerwowe le- czy lekarstwem zgotowanym w aptece przez państwo uprzywilejowanej, wed- ług własnego wynalazku, opartem na przeszło 30-letnim doświadczeniu pe- wnie i trwale. — Liczne świadectwa wyleczonych mogą być przedłożone. Wydane przezemnie pismo o epilepsyi wysłać na żądanie darmo i franko.

Dr. med. Stark, dawn. król. lekarz wojskowy, spec. dla chorób nlewieścich, prakt. lekarz, chirurg i akuszer, kawaler i t. d. **Liebau** w Szląsku.

Cukier funt po 32 fen. **Faryna** funt po 30 fen. **Kawa** palona funt po 1 m., 1 m. 20 fen., 1 m. 40 fen. 1 m. 60 fen. poleca

Rudolf Wrublik

w Katowicach, Grundmannstrasse.

Szanownej Publiczności Wielkich Strzelec i okolicy polecam mój wielki skład **czapek zimowych** z ba- ranków, oraz wszelkie inne gatunki **czapek z pluszu i dla dzieci,** także różnego rodzaju **skórki** na kołnierze i do obszwanie po najtań- szych cenach. Skład mój znajduje się w domu należącym dawniej p. Szarek, obok radcy sądowego p. Seifferta.

A. Jokisch

majster kuśnierski.

Bezpłatnej rady do wyratowania z pi- jaństwa, z wiedzą i bez wiedzy, udziela wszystkim pomocy szukającym. **A. Vollmann,** Berlin N. Kesselstrasse 38

Przybędę z maszynami do czyszczenia zboża na jarmak do Koźla i Krap- kowie. **W. Hruzik.**

OGŁOSZENIE.

Od dzisiaj sprzedaję: Dobrą ostrą żytniówkę liter po 30 fen. Okowitę (spirytus) po 50 fen. Wino 30 fen. Li- kieri 50 fen., oraz dubeltowe likiery, Nordhäuser, Wina wę- gierskie, Koniak i Rom pole- cam po najtańszych cenach. Królewska Huta.

H. Kaiser,

Kaiserstr. naprzeciw cła.

Szanownym p. szewcom z miasta i okolicy polecam mój nowo urzą- dzony skład różnego gatunku

SKÓR i jestem w stanie wszystkie gatunki skór jak najtaniej sprzedawać.

Bytom. **Ed. Hadra.**

Świeża

wetna zimowa

wszelkiej barwy, motek od 30 f. poleca

Ignac Seidler.

Król. Huta, rynek 24.

Kilka

Zegarów

z budzikami

dla ludzi wstawiających w nocy bar- dzo wygodne, ma na sprzedaż

J. Zborek,

w Nowych Hajdukach, w domu pana Kościelorza.

Ucznia przyjmie do mego han- dlu towarów kolonial- nych pod korzystnymi warunkami. Głogówek. **J. Larisch.**

Osobom

zdala od lekarza i aptekimieszkańcym. a więc mieszkańcom wsi wogóle. w szczególności zaś probostwom wiejskim, pp. nauczycielom wiejskim, leśnictwom itp. można na podstawie wieloletniego doświadczenia jako praktyczny podręcznik domowy, tak w przemijających codziennych za- niemożeniach, jakoteż w zastarzałych cierpieniach, polecić usilnie nader po- żyteczną i ilustrowaną broszurkę „**Przyjacieli chorych**“.

Broszurka ta zawiera zarazem auten- tyczne dowody skuteczności zaleconych w niej środków. **Nowego 135go pol- skiego** wydania tej książeczki dostarcza księgarnia, „**Richters Verlags-An- stalt in Leipzig**“ na żądanie każdo- mu bezpłatnie i franko. (2)

Od dzisiaj polecam: Piwo odstane (Lagerbier) butelka 10 fen. Wino liter po 40 fenigów. Dobre cygara skrzyńkę po 3 m. 75 f **Czysta żytniówkę (Korn)** 40 fen. **Piwa bawarskiego beczulka** 5 m. i 50 fen. Na wesela i radośniki do- starczam dobrych towarów, a przy- zakupie więcej litrów taniej i pro- sze o łaskawę względy.

Burowiec, d. 19. Listopada 1884

Paweł Woźnicka.

Niniejszem donoszę, że mój **Handel**

obrazów i artystyczny z Opola do **Bytomia** przy Goj- str. Nr. 4. przeniosł.

Okazaną mi dotychczas zyczli- wość proszę i nadal chcieć zach- wać. — Równocześnie polecam mój wielki

skład

Obrazów oleodruków malowideł oleowych, krzy- ży mosiężnych, figur itd. po **znacznie niższych cenach** łaskawemu uwzględ- niennu.

Szymon Juraszek.

Sołectwo dziedziczne

z około 350 morgami, na którym spoczywa prawo gmińskiej karczmy, pomiędzy Bunzlau i Hejnau w Szląsku kwalitans drógi od dworca położonej, jest z całym zniwem do- sprzedania pod korzystnymi warun- kami. Zgłosić się należy pod adre- sem: **F. R. 102 Rnd. Messe,** Berlin W., Friedrichstr. 66.

Szanownej Publiczności Lipin do- noszę, że w domu p. Przewodnika urządziła handel porcelany i garney, prosząc o łaskawę względy i zycz- liwość licznym odwiedzeniem

Albina Skrzypozek wdowa dawniej ze Wirku.

Robotnika trzeźwego i pil- nego z dobrymi świadectwami przyjmie zaraz lub od 1-go Grudnia.

Graefe,

aptekarsz w Rożdzenia.

Do szycia

miechów

mogą się niewiasty i dziewczyny do- mnie zgłosić. **Preis** w Katowicach.

Dla łaskawej wiadomości.

Z końcem września tego roku przemiesiliśmy nasz skład **garderoby męzkiej, wojskowej itd.** jak i skład **obuwia wiedeńskiego** do obok przyległego także w domu p. **C. Knobloch'a,** który był dotąd zajęty przez p. Józefa Kretschmera.

Prosimy na naszą firmę i numer domu zważać, ażeby nie zbłądzić.

Bytom.

Rynek.

Bracia Kober,

firma **M. Spiegel.**

ADOLF LEWIN

w Król. Hucie.

WYPRZEDAŻ.

Ażeby wielki mój skład

cementu, gwoździ, piecy, blach, zamków różnego gatunku uprzątnąć, wyprzedaję takowe po **bardzo tanich cenach zupełnie.**

Równocześnie polecam na podarki weselne i wypo- sażenie niebiesko emaliowane i czarne żelazne nacz- nie kuchenne garnki, dzbanki, miski, filizanki, noże, widelce, łyżki z nowego srebra i alfenily, oraz mo- sieżne krzyże, świeczniki, moździerz, żelazka i t. d.

Skład mój

podeszw, zapasek, skor dla górników, również maszyny do szycia, dla szewcy, krawcy i niewiast mam wyborowo urządzony.

Największy wybór różnego gatunku narzędzia pole- cam łaskawemu względom.

Adolf Lewin Król. Huta, rynek.

Wielka wyprzedaż!

Z powodu przeprowadzenia się wyprzedaję mój znaczny **skład ubiorów**

pod ceną kupna i to: 1500 surdutów zimowych z ciepłą podszewką już od 12 marek, 300 ruskich żakietów z materyi z ciepłą podszewką już od 7,50 Mk., bez podszewki 5,50 Mk. 400 żakietów z materyi już od 5 Mk. 900 spodni z materyi już od 3 Mk. 100 eleganckich ubiorów z dobrej materyi już od 18 Mk. 200 ubiorów dla dzieci po nadzwyczaj tanich cenach. **Ubiory do roboty** w różnych gatunkach n. p. cały ubiór z angielskiej skóry już od 6 Mk. **Surduty zimowe i ubiory** podług miary dobrze sie- dzące i tanio zostaną w krótkim czasie wykonane. **Materye** na surduty zimowe i ubiory sprzedaję po nadzwyczaj tanich cenach.

Kto chce dobrze i tanio kupić, niech idzie do

Karola Riesenfelda,

w Król. Hucie, ulica rynekowa 1, w pobliżu huty.

Wielka wyprzedaż!

30 do 40

robotników, hajerów i szleprów otrzyma korzystne zatrudnie- nie na Mokroskiej kopalni przy Mokrem.

Zarząd kopalni

Weicht.

W Drukarni „Katolika“ wyszła i jest do nabycia:

Prawo o kasach

dla **chorych robotników.**

Pojedynczy egzemplarz

20 fen.

Kupcowie otrzymują stósowny rabat.

Wielka wyprzedaż!

Wielka wyprzedaż!

Wielki skład towarów futrzanych

od

M. Boden, kuśnierza, Wrocław rynek 35.

Rynek 35, grüne Röhrlseite, parter I. i II. piętro, Rynek 35.

poleca ładne męskie futra (kozuchy) do chodzenia i podróży od 25 tal. białe domowe i do polowania surduty futrzane od 10 tal., liberye-futra dla woźniców i służących od 15 tal. męskie futra nercowe od 40 tal. począwszy. Dla panien do chodzenia i podróży futrzane płaszcze podług najnowszej mody prawem jedwabnym aksamitem, jedwabno-wełnianym rypsem i rozmaitemi materiami obciągnięte od 16 tal. 20 czesk. Futrzane kaftanki dla pań od 6 tal. Wielki wybór futrzanych garniturów dla pań ze soboli i kun, nercowych, skąsowych i tchórzowych mufów od 5 tal., z niedźwiedzia i małpek od 2 tal. 15 czesk., z wiewiórki sybirskiej p. nowe mufy od 2 tal. Garnitury dla dzieci od 1 tal. Futrzane worki dla opatrzenia nog od mrozu i mufy do polowania od 1 tal. 15 czesk. Koberce futrzane od 2 tal. 15 czesk. począwszy. Kofdry na sanie i rozmaite czapki futrzane. Równocześnie polecam mój bogaty skład modnych materii do obciągnięcia męskich i kobiecych futer. Za wszelkie z mego handlu kupione przedmioty daję długoletnią gwarancją, ponieważ wszystkie rzeczy mego własnego fabrykatu są. Przerabiane podług mody wszelkich przedmiotów futrzanych, chociaż nie są u mnie kupione, w moim warsztacie najtaniej i najrzetelniej wykonują się. Przesyłki do wyboru po umiarkowanych cenach i zamówienia bez wszelkich kosztów wolno się odsyła, przeciwnie bez gwarancji tylko za zaliczką pocztową, i wymiana jest każdego czasu dozwolona. Przy zamówieniu futer męskich proszę jako miarę szerokość pleców i długość rękawów, przy kobiecych futrach talią szat (sukni) podać, a wtenczas gwarantuję za dobry krój. Abym mógł wszystkie zlecenia podług życzenia wykonać, proszę Szanowną Publiczność zamówienia w własnym interesie jak najprędzej mi podać.

Nadzwyczajne zamówienia w 12 godzinach wykonują się.

Ring 35, M. Boden, Kürschner, Breslau, Ring 35.

Wielki skład ubiorów

N. Blumenfeld'a

w Bytomiu, rynek Nr. 24,
we własnym domu obok starej apteki

poleca na zimę dobrze i gustownie szyte **surduty wierzchnie (Übercijery) zupełne ubiory zimowe dla mężczyzn i dla chłopców, płaszcze cesarskie i paleta** z najrozniejszych materij dobrego gatunku po nader rzetelnych cenach. Zamówienia wykonywa się spieszenie, czysto, elegancko i modnie pod gwarancją dobrego siedzenia. Co się nie podoba lub nie pasuje, zamienia się chętnie bez dopłacenia.

BLUMENFELD

MAGAZYN

sukna, bukskinu i ubiorów

w Bytomiu

rynek Nr. 24, obok starej apteki.

Singera maszyny do szycia 53 marek

maszyny do szycia
najlepszej konstrukcji
dla rodzin i rzemieślników do
deptania z skrzynką do zamknięcia,
i całym urządzeniem po 53 m.

Pod gwarancją, — Ilustrowane katalogi darmo.

Richard Jacobi, Berlin C., 12 Papestrasse 12.

Dla mężczyzn!

Surduty zimowe po	12 marek.
Surduty zimowe po	15 marek.
Surduty zimowe po	20 marek.
Surduty zimowe po	24 marek.
Surduty zimowe po	27 marek.
Surduty zimowe po	35 marek.
Surduty zimowe po	40 marek.

tylko trwale zrobione, poleca

S. Roth,

majster krawiecki w Król. Hucie, rynek Nr. 19.

Proszę zważać na moją firmę. **A. Anspach,** obok poczty.

Baczność! Baczność!

Szanownej publiczności Królewskiej Huty i okolicy donoszę niniejszem, że już skład mój

ubiorów zimowych

urządził, a przez korzystne zakupno jestem w stanie nadzwyczaj tanio towar mój sprzedawać.

Na składzie mam:

4.600 surdutów zimowych eleganckich od 12, 15 do 30 marek.

2.100 wykwitnych ubiorów z czarnego bukskinu od 20, 25, 30 do 36 marek.

1.630 eleganckich ubiorów z materii w różnych kolorach od 19 do 30 marek.

Wielki skład **zimowych zakietów**, ubiorów dla chłopców, z materii, angielskiej skóry i kasyneta po nader tanich cenach i dobrze siedzące.

Spodnie z materii i bukskinu tak jak z wełny od 7 marek.

Kofdry wełniane francuzkie po najtańszych cenach. Dla mających do wojska wstąpić rekrutów polecam mój wielki skład **wojskowego parchanu** na gacie i kaftanki po niższych cenach.

Powracający od wojska rezerwiści otrzymujący 5 procent rabatu.

A. Anspach,

w Królewskiej Hucie, naprzeciw poczty.

Kto chce tanio i dobrze kupić, niech idzie do **Anspacha** tutaj naprzeciw poczty.

Losy na budowę

Katedry w Ulm

po 3 m. 50 f. wysła franko. Pierwsza wygrana 75.000 marek.

H. Betzeler, Ulm a. D.

NOWE ŚLEDZIE

wyborny gatunek, wielka ryba, rozseła początkiem około 10 fut. franko i za zaliczką pocztową po 3 mk. **Louis Neak,** Greifswald a. Ostsee, Erste Fisch-Ex- und Import-Geschäft.

Nowe latosie śledzie

roselam w tłustym pięknym towarze w beczułkach pocztowych około 10 fut. zawierające 40-50 sztuk fr. za zaliczką pocztową po 3 marki. **L. Brotzen** Greifswald a. Ostsee.

F. Mattfeldt

Berlin

Platz vor dem Neuen Thor 1 a

wysła pasażerów

z Bremy do

AMERYKI

pospiesznym parowcem

Norddeutschen Lloyd.

Podróż trwa 8 dni

Polecam twardy cukier funt po 33 fen. Faryna 30 f. Kawa od 90 fen. do 1.60 Mk. Mydło twarde 30 fen., Petroleum 15 fenigów, oraz flanelę od 50 f., barchany od 25 fen. najlepsze płótna, sukno i gotowe ubiory, oraz materje po najtańszych cenach. Równocześnie donoszę, że urządziłem także skład różnych towarów żelaznych, pape na dachy, smołę itd. O laskawym względy prosząc, przyrzekam rzetelną usługę. **Wirek,** obok piekarni parowej **Beuthner.**

Skupuję także darte pierze, puch, skórki kun, lasie, zajęcze itd., płacę za nie najwyższe ceny.

Dery na konie,

szczególne dobre i ciepłe, z podszewką płócienną, przesyłam 1 parę za 14 marek, czyste wełniane dla koni roboczych, na furmankę itd. żółte 1 para 15 marek podszewane. Osobliwie dobre na piersiach do spiecia z podszewką para 20 marek

Hugo Hermann,

Decken-Fabrik, Stettin.

Najładniejsza ozdoba pokoju!

Obrazy emaliowane

(Fotografie na szkłe)

w eleganckich ramach od 80 fen. sztuka poleca w wielkim wyborze

A. Wilpert

księgarnia i handel sztuk pięknych w Wielkich Strzelcach.

Oprócz moich dobrze znanych patentowanych

Norymberskich zegarków kieszonkowych

przednie po 12 marek, wysmienione, nie, trwale złożone po 17 marek. polecam także moje

Norymberskie zegarki dla dam

przednie niklowane 17 m. wysmienione, trwale złożone po 21 m. Zupełna gwarancja za akuratne chodzenie. Świadczenia na żądanie. Rzetelna usługa. Wysyła za zaliczką pocztową.

Gustav Speckhardt,

zegarmistrz nadw. i własny Norymberski fabrykat

Nürnberg.



Prém. Tepitz 1884 srb. medal.

L. Hausdorff w Mysłowicach,

Handel towarów kolonialnych i skład kawy

dawniej Emil Artl Wwa.

Plessnerstrasse Nr. 5 w dawniejszym domu Cziupki poleca **Kawę** najlepszego gatunku, czystego smaku, ówiero funta po 25, 30, 35, 40 i 45 fen.

Cukier funt po 35 fen., w głowie 33 fen. Faryna po 33 fen.

Mydło dobre suche funt po 35 fen., 3 funty za 1 markę.

Kentucky (tytuń) ładny, długi i masny liść po 1 marce funt.

Cykorya wielka w zielonym i czerwonym opakowaniu sztuka po 5 fen. — Najlepszy towar, najtańsze ceny.

Cukier, kawa taniej!

Codziennie świeżo paloną kawę Jawa funt 1 mrk. Czysto smakującą paloną kawę perłową funt 1,20 mrk. Dobry twardy cukier przedniego wyrobu funt 32 fen. w głowie 31 fen., Faryna 30 fen. Piękną kawę niepaloną funt począwszy od 75 fen. Jak również wszelkie inne towary korzenne poleca nadzwyczaj tanio.

Hermann Perl.

Bytom, 4. dom od dworca g. szl. kolei (Bahnhofstr.) 12.